

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił Z. W. prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek, wskazując, iż na dzień 1 sierpnia 2019r. z wymaganych 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy udowodnił okres takiej pracy wynoszący jedynie 23 lata, 9 miesięcy i 21 dni.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się zaliczenia na poczet stażu pracy pod ziemią okresu służby wojskowej zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018r. (III UK 57/17).

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 7 maja 2021r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od 1 sierpnia 2019r. (pkt 1) oraz umorzył postępowanie w zakresie prawa do emerytury od 10 października 2020r. (pkt 2).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził ustaleniem, iż Z. W. w dniu 21 sierpnia 2019r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem w sprawie przyznania emerytury górniczej.

Zgodnie z przepisami art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikowi, który pracę górniczą wykonywał pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Do okresów pracy górniczej, o której mowa wyżej, zalicza się także okresy:

- 1) niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne;
 - 2) czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. Oddział (...) w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego
- bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Organ rentowy ustalając uprawnienia ubezpieczonego do świadczenia emerytalnego uznał, że na dzień 1 sierpnia 2019r. udowodnił 23 lata, 9 miesięcy i 21 dni okresów pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie organu rentowego, uwzględnieniu do stażu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą podlegają tylko te okresy nieskładkowe z art. 7 ustawy, o jakich mowa w art. 50e, a więc okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne. Natomiast nie ma możliwości doliczenia do wymaganego stażu pracy uprawniającego do emerytury górniczej, zaliczanych do pracy górniczej okresów czynnej służby wojskowej. Z kolei podniesiony w uzasadnieniu odwołania wyrok Sądu Najwyższego nie ma mocy wiążącej dla organu rentowego w niniejszej sprawie, albowiem zapadł w jednostkowej sprawie i nie ma obowiązku jego stosowania.

Sąd I instancji podziela argumentację ubezpieczonego i uznając w ślad za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018r. (III UK 57/17), iż okres służby wojskowej traktuje się tak samo jak wykonywanie w tym czasie pracy przez pracownika - jeżeli pracownik wrócił do zakładu pracy, jego zatrudnienie przed służbą wojskową, okres służby wojskowej i okres pracy po służbie wojskowej traktowano tak, jakby to był nieprzerwany okres zatrudnienia w tym samym zakładzie pracy, w trybie art. 477¹⁴ 2 k.p.c. orzekł o zmianie zaskarżonej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając jego pkt 1.

Powołując się na zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 50e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021r., poz. 291) poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że okres zasadniczej służby wojskowej należy uwzględnić przy ustalaniu 25-letniego okresu pracy górniczej, a w konsekwencji błędne przyznanie prawa do emerytury górniczej od 1 sierpnia 2019r., pomimo braku wykazania przez ubezpieczonego wymaganego okresu pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze pod ziemią, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w zaskarżonej części oraz zasądzenie od ubezpieczonego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasłużyła na uwzględnienie.

Spór w rozpatrywanym przypadku dotyczył uprawnień Z. W. do emerytury górniczej bez względu na wiek, sprowadzając się do oceny, czy do okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, zaliczeniu podlega okres służby wojskowej pełnionej od 7 listopada 1995r. do 29 stycznia 1997r.

Przypomnieć należy, iż stosownie do treści art. 50e ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity:

Dz. U. z 2021r., poz. 291 ze zm.), prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek

i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat,

z uwzględnieniem ust. 2, po myśli natomiast ust. 3 tego samego przepisu, prawo do emerytury, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem, że pracownik nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Odmawiając ubezpieczonemu prawa do przedmiotowego świadczenia organ rentowy uznał, iż na dzień 15 kwietnia 2020r. legitymuje się on okresem pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią wynoszącym 23 lata,

9 miesięcy i 21 dni.

Faktem jest także, iż wraz z wnioskiem o emeryturę górniczą z dnia 21 sierpnia 2019r. Z. W. wniósł również o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

Tym samym, jak trafnie przyjął Sąd I instancji, spornym pozostawało jedynie legitymowanie się przez niego wymaganym okresem pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, równie prawidłowo uznając, iż do przedmiotowego okresu zaliczeniu podlega również okres zasadniczej służby wojskowej odbytej od 7 listopada 1995r. do 29 stycznia 1997r., po zakończeniu której ubezpieczony powrócił do pracy na stanowisku ślusarza pod ziemią u dotychczasowego pracodawcy, tj. Kopalni Węgla Kamiennego (...) w K. w dniu 17 lutego 1997r.

Jak przewidywał tymczasem w ówczesnym brzmieniu art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity: Dz. U. z 2021r., poz. 372), pracownikowi, który w

ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej podjął pracę w zakładzie pracy, w którym był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w tym zakładzie w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy.

Na gruncie powyższego przepisu utrwalili się natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądy, zgodnie z którym okres odbywania zasadniczej służby wojskowej, do odbycia której ubezpieczony został powołany w trakcie wykonywania pracy górniczej, zalicza się do stażu pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią (por. wyrok Sądu Najwyższego m.in. z dnia 21 stycznia 2014r., I UK 96/13, LEX nr 1498597; z dnia 3 sierpnia 2016r., I UK 238/15, LEX nr 2148664; z dnia 11 sierpnia 2016r., II UK 319/15, LEX nr 2113368; z dnia 25 stycznia 2017r., II UK 628/15, LEX nr 2242369 i z dnia 30 stycznia 2018r., I UK 513/16 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013r., II UZP 6/13, OSNP 2014, nr 3, poz. 42 i z dnia 14 lipca 2016r., III UZP 9/16, OSNP 2017, nr 2, poz. 20).

Sąd Najwyższy zwraca przy tym uwagę, iż do powyższej konkluzji skłania wykładnia językowa powołanego art. 120 ust. 1 (poprzednio art. 108 ust. 1, art. 125 ust. 1) wspomnianej ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej jako *lex specialis*, wzmocniona dodatkowo wykładnią systemową oraz funkcjonalną - art. 85 ust. 1 oraz art. 2 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z których wynika zakaz ustanawiania takich regulacji ustawowych lub dokonywania takiej wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego, które dopuszczałyby jakiegokolwiek pokrzywdzenie obywatela

z powodu wykonywania publicznego obowiązku obrony Ojczyzny (por. uzasadnienie cytowanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2016r., I UK 238/15).

Akceptując w pełni powyższe poglądy, a w konsekwencji także dzieląc oparte na nich stanowisko Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uznał iż po uwzględnieniu spornego okresu służby wojskowej od 7 listopada 1995r. do 29 stycznia 1997r. Z. W. legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, co - biorąc dodatkowo pod uwagę, iż w dniu 21 sierpnia 2019r. wystąpił o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa (powtarzając tym samym wniosek złożony już

w dniu 20 kwietnia 2018r.) - istotnie oznacza, iż spełnia przewidziane w art. 50e przywołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przesłanki do nabycia objętej sporem emerytury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2021r., I USKP 77/21).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego, jako bezzasadną.

/-/ SSA Antonina Grymel